

Andrzej ULMER¹

WPLYWY CYWILIZACJI MEZOAMERYKAŃSKIEJ A MIEJSCOWE KULTURY AMERYKI ŚRODKOWEJ W EPOCE PREKOLUMBIJSKIEJ (CZ. I)

*The Influence of Mesoamerican Civilization on Local Central American Cultures
in the Pre-Colombian Era (part I)*

Artykuł nadesłany: maj 2017

Wersja ostateczna: grudzień 2017

Streszczenie

Artykuł szkicuje kwestię płynności południowej granicy Mezoameryki i podstawy źródłowe do analizy tej problematyki. Interakcje między kulturową tradycją mezoamerykańską a tradycją wywodzącą się z południa, reprezentowaną głównie przez ludy Chibcha, sięgają głęboko w przeszłość. Granica Mezoameryki nie była stabilna i miała tendencje do przesuwania się na południe. W pierwszej części artykułu przedstawiono źródła do analizy tego tematu. Są to źródła pisane, etnograficzne, lingwistyczne i archeologiczne. Źródłami pisanymi są dzieła kronikarzy z XVI i XVII wieku, głównie Hiszpanów, ale także nawróconych Indian, Włochów i Francuzów. Wymieniono je w tym artykule wraz z krótkimi danymi biograficznymi autorów. Podstawę do badania źródeł etnograficznych i lingwistycznych są istniejące do dziś ludy zamieszkujące Amerykę Środkową. W prezentowanym tekście omówiono w zarysie te ludy, z uwzględnieniem danych o wielkości populacji, zamieszkiwanym terytorium, języku oraz strukturze społecznej i obecnej kondycji.

Słowa kluczowe: Ameryka Środkowa, Honduras, Kostaryka, Nikaragua, Mezoameryka, Majowie, języki indiańskie, nahuatl, ludy indiańskie, konkwista.

Abstract

This paper outlines a topic of Mesoamerica's southern border variability and presents sources for analyzing that issue. The interactions between Mesoamerican cultural tradition and the tradition originating from the south as represented predominately by the Chibcha people, turn out to be deeply rooted in the past. Mesoamerican border was not stable and it has tended to drift southwards. The relevant sources could be subdivided into the ethnographic, linguistical and archeological varieties. The written sources are the works left by the authors of chronicles from the XVI and XVII centuries, predominately Spaniards, but also by the converted Indians, and Italians and Frenchmen, as well. They were mentioned along with short biographical data of their authors. The basis for studying ethnographic and linguistical sources is constituted by the currently existing populations including living people – inhabitants of Central America. Finally, these people are briefly described, taking into account population data, territory inhabited by them, language[s] spoken in addition to their social structure and their current condition.

Keywords: Central America, Costa Rica, Honduras, Nicaragua, Mesoamerica, Maya, Indian languages, nahuatl, Indian people, conquest.

¹ Andrzej Ulmer – latynoamerykanista, doktor nauk humanistycznych, kierownik Muzeum Politechniki Warszawskiej.



W czasie czwartej wyprawy Kolumba (1502-1504), w okolicach przylądka Gracias a Dios, Hiszpanie zatrzymali wielką łódź tubylczą „szeroką na osiem stóp” wykonaną z jednego pnia drzewa (Colón, 1965: 371). Zdarzenie to nie byłoby niczym niezwykłym w wożach Admirala, gdyby nie to, że hiszpańskim żeglarzom pasażerowie łodzi i jej załoga wydali się przedstawicielami bardziej rozwiniętej cywilizacji od dotychczas spotykanych Indian. Hernando Colón opisał dokładnie to spotkanie w swoim dziele pt. *Historie del S. D. Fernando Colombo; nelle quali s' ha particolare et vera relatione della vita et de' fatti dell' Ammiraglio D. Christoforo Colombo suo padre....* Dzieło to ukazało się drukiem w 1571 roku, czyli dopiero w trzydzieści dwa lata po śmierci autora. Z relacji Don Hernanda wynika, iż łódź miała pośrodku „zrobioną z liści palmowych pałubę przypominającą budy, jakie widuje się na weneckich gondolach”. W tej „pałubie” przebywały kobiety z dziećmi i przechowywano przedmioty przeznaczone na wymianę handlową. Załogę stanowiło dwudziestu pięciu mężczyzn. Wśród przewożonych towarów znajdowały się bawełniane, malowane w kolorowe wzory koszule bez rękawów, przepaski biodrowe, charakterystyczne, meksykańskie, drewniane miecze z brzytwami z obsydianu (*macuahuitl*), ziarna kakaowe używane jako moneta i wiele innych przedmiotów. Hernando Colón nie uczestniczył w tym wydarzeniu, ale znając zarówno raporty ojca jak narracje konkwistadorów o podboju Meksyku, bez trudu wszystkie te przedmioty przypisał Nowej Hiszpanii. Odnotował też, że kobiety były ubrane „jako Mauretanki w naszej Grenadzie”. Hiszpanie, oczywiście swoim zwyczajem obrabowali indiańskich podróżników ze wszystkiego, co mogło mieć dla nich jakąkolwiek wartość obdarowując ich w zamian „różnymi drobiazgami”, jak to określa Hernando Colón (Colón, 1965: 372-373). Tubylczy kupcy mieli dużo szczęścia w tym spotkaniu z białymi, bowiem Kolumb polecił puścić ich bez szwanku z wyjątkiem pewnego starca, którego porwał, ale później uwolnił.

Należy przypuszczać, że było to pierwsze spotkanie Europejczyków z przedstawicielami cywilizacji Mezoameryki, ale też można je uznawać za pierwszy udokumentowany w źródłach pisanych dowód na intensywność kontaktów cywilizacji mezoamerykańskiej i ludów zamieszkujących ówczesnie Amerykę Centralną. Ten obszar, zajęty obecnie przez Honduras, Nikaragwę, Kostarykę i Panamę uchodzi, zdaniem badaczy, za kulturową strefę przejściową między Mezoameryką a cywilizacjami andyjskimi (Olko, Żrałka, 2008: 10).

Granice tych republik w żaden sposób nie pokrywają się z prehiszpańskimi podziałami etnicznymi i kulturowymi. Obszary Republiki Salwadoru weszły w bezpośrednią orbitę cywilizacji mezoamerykańskiej skutkiem infiltracji kultu-

rowych, wymiany handlowej i przemieszczeń ludów z Meksyku. Pozostałe tereny, w okresie konkwisty, przedstawiały mozaikę ludów i języków, w których elementy kultur mezoamerykańskich, Chibcha i innych mieszały się, tworząc niezwykle barwny, pulsujący region. Terytoria Hondurasu i Nikaragui bywały określane jako „południowo-wschodnie peryferium Majów” (Fletcher, 1993: 3). Uważano w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, że w epoce klasycznej były one poddane znaczącym impulsom ze strony cywilizacji Majów. W istocie rzeczy mezoamerykańskie ludy należące do rodzin językowych yutoazteckich i otomanguge pozostawiły po sobie bardziej namacalne ślady w Nikaragui i Kostaryce niż Majowie. Granica bezpośredniego zasięgu cywilizacji mezoamerykańskiej była wielokrotnie dyskutowana. Według starszej wizji Paula Kirchhoffa przebiegała ona na południowy zachód, poprzez jezioro Nikaragua do półwyspu Nicoya. Zdaniem Rossenda Roviry Morgado, najbardziej na południe wysuniętym obszarem kultury mezoamerykańskiej, był pas biegnący wzdłuż wybrzeża Pacyfiku od Salwadoru do zatoki Guanacaste w Kostaryce (Morgado, 2007). Istnieje też tendencja do skrócenia i cofnięcia na północ południowej granicy Mezoameryki. Zgodnie z nią południowa granica wzmiankowanego obszaru cywilizacyjnego biegłaby dolinami rzek Lempa i Ulua. Rio Lempa zaczyna się w Gwatemali, przecina góryste partie Hondurasu, wpływa na teren Salwadoru i tam na terenach pogranicznych departamentów San Vicente i Usulután wpada do Pacyfiku. Rzeka Ulua bierze swój początek w Hondurasie, w departamencie Intibuca, następnie, przepływając przez departamenty Santa Barbara, Cortés, Yoro i Atlántida, wpada do Zatoki Honduraskiej Morza Karaibskiego (Ibarra, Salgado, 2009). Można więc stwierdzić, że ta granica pojmowana jest dość płynnie przez poszczególnych badaczy a także, że była ona ruchoma w różnych momentach historycznych, co tym bardziej wskazuje na trudności z precyzyjnym oddzieleniem obszarów immanentnie przynależnych do Mezoameryki od terytoriów podległych jej wpływowi, ale zawierających w sobie także inne substraty kulturowe. O ile można się zgodzić, że większa część Hondurasu, cały Salwador oraz ewentualnie północno-zachodnie rejony Nikaragui i pacyficzny pas wybrzeża obejmujący część Kostaryki przynależały do Mezoameryki, o tyle trzeba podkreślić, że na pozostałych obszarach Ameryki Środkowej wpływy mezoamerykańskiej cywilizacji przejawiały się w różnorodny sposób, zachodząc na elementy kulturowe o genezie południowoamerykańskiej i miesząc się z nimi w różnej proporcji. Ta mezoamerykańska penetracja odbywała się z różną intensywnością, w epoce prekolumbijskiej na terenach od południowego Hondurasu poprzez Nikaraguę, Kostarykę aż do Panamy włącznie. Celem tego artykułu jest próba prześledzenia tych wpływów i relacji z miejscowymi kulturami w świetle

kronik okresy konkwisty i epoki kolonialnej, danych archeologicznych, etnograficznych oraz lingwistycznych i glottochronologicznych. Pod względem chronologicznym, analiza wpływów mezoamerykańskich w Ameryce Środkowej w warstwie archeologicznej i historycznej dotyczy epoki prekolumbijskiej. Jest to główny temat rozważań. Ze względu na niedostateczny stan badań archeologicznych oraz charakter źródeł pisanych (o czym poniżej) niezbędne było odwołanie się także do etnografii, lingwistyki i glottochronologii. W danych zaczerpniętych z tych dziedzin nauki, w zakresie chronologii, nie został ściśle określony *terminus ante quem* lub *post quem*. Zastosowane w tym artykule informacje etnograficzne i glottochronologiczne dotyczą różnych epok, w tym także czasów współczesnych. Mają one charakter pomocniczy i uzupełniają poruszaną problematykę. Pod względem przestrzennym, zająłem się tylko obszarami na południe od Mezoameryki aż do granicy z Kolumbią. Z tego też względu nie interesowałem się ewolucją i dziejami języka nahuatl w Guatemali w okresie konkwisty i w epoce kolonialnej, gdyż zarówno pod względem chronologicznym, jak terytorialnym, nie należy to do problematyki poruszanej w tym artykule. Obszar Republiki Salwadoru został włączony do rozważań, gdyż tam najwcześniej doszło do zetknięcia ludów Mezoameryki z ludami należącymi do rodziny językowej macro-chibcha. Jako że cywilizacja mezoamerykańska nie natrafiła na próżnię, ale na rozwinięte kultury o odmiennej tradycji, uznałem za słuszne przekazać czytelnikowi podstawowe wiadomości na ten temat. W związku z tym, czytelnik może się zapoznać z takimi kulturami archeologicznymi, jak Gran Cocle czy Gran Darién oraz współczesnymi ludami takimi jak Guaymi czy Kuna. Dzięki takiemu podejściu, tytuł mojego tekstu zgadza się z zawartością, zaś rezygnacja z opisu miejscowych kultur przynależnych do ludów Chibcha znacznie zubożyłaby ten artykuł a nawet mogłaby uchodzić za błąd metodologiczny. Należy podkreślić, że niniejszy tekst jest tylko zarysem wybranych elementów tej problematyki i może on stanowić przyczynek do dalszych, bardziej pogłębionych badań tego zagadnienia w literaturze polskiej.

Kronikarze epoki konkwisty i kolonialnej

Rejon Ameryki Środkowej, jako drugi po Wyspach Karaibskich, zetknął się z białymi przybyszami w czasie czwartej wyprawy Kolumba. Jak łatwo sobie wyobrazić, spotkanie to nabrało dość morderczego przebiegu w momencie, gdy Hiszpanie usadowili się w Darién, a później podbili Meksyk. Powtarzające się wyprawy po niewolników i w poszukiwaniu złota dziesiątkowały miejscową ludność i niszczyły jej kulturę. Tak więc, pomimo że w Ameryce Środkowej, pod

wpływem infiltracji mezoamerykańskich znane było pismo (choć nie tak upowszechnione jak w Mezoameryce), umiejętność posługiwania się nim oraz malowane księgi całkowicie zaginęły. Próbując zrekonstruować kulturę tego rejonu epoki prekolumbijskiej i okresu konkwisty jesteśmy zdani tylko i wyłącznie na to, co zechcieli nam pozostawić europejscy kronikarze, w przeważającej mierze Hiszpanie. Z tego powodu, umieszczona poniżej lista kronikarzy nie jest siłą rzeczy kompletna. Wykonanie takiego wyczerpującego opracowania wymagałoby oddzielnej źródłoznawczej publikacji. Przedstawiony wykaz stanowi prezentację najbardziej znanych autorów i ich dzieł dostateczny na potrzeby tejże pracy, której osią główną są mezoamerykańskie wpływy w Ameryce Środkowej.

Przedstawienie najważniejszych dzieł z okresu konkwisty i kolonialnej wypada zacząć od wspomnianych już *Dziejów żywota i znamienitych spraw Admirala don Krzysztofa Kolumba* spisanych przez jego syna don Hernanda. Informacje o Indianach z wybrzeży Ameryki Środkowej znajdują się w rozdziałach od XC do C dotyczących czwartej wyprawy. Należy wzmiankować konkwistadorów hiszpańskich, którzy bezpośrednio uczestniczyli w krwawych ekspedycjach na omawiane terytoria. A byli to: Vasco Núñez de Balboa, Juan Vázquez de Coronado i Gil González de Ávila. Spośród listów *Odkrywcy Pacyfiku* tylko jeden z nich, z 20 stycznia 1513 roku, adresowany do króla, zawiera pewne wzmianki o Indianach z Przesmyku Panamskiego, w kontekście poszukiwań krainy złota i wielkiego morza na zachodzie (Pacyfiku). Gil González de Ávila w latach 1522-1523 prowadził wyprawy zdobywcze w Nikaragui i Kostaryce. Pozostawił po sobie obszerny list, napisany w 1524 roku, adresowany do cesarza Karola V, a zawierający głównie informacje o stoczonych przez niego bitwach z Indianami z Nikaragui oraz o zdobytym złocie (*Carta del Capitán Gil González Dávila...*, 1990). Ostatni z wymienionych konkwistadorów, Juan Vázquez de Coronado, w latach 1562-1565 dokonał podboju licznych kacykatów na terenach Kostaryki i Nikaragui. Pozostawił po sobie zbiór jedenastu listów adresowanych w większości do króla Hiszpanii Filipa II. Listy te pozostawały w zapomnieniu w Archivo General de Indias w Sewilli aż do 1884 roku, kiedy odkrył je kostarykański historyk Manuel M. de Peralta. Po raz pierwszy opublikowano je w 1908 roku. Juan Vázquez de Coronado pisywał je prawdopodobnie w latach 1561-1565 (Quesada Pacheco, 1987). Jego opisy codziennych zajęć Indian, ich wyglądu czy pożywienia są dosyć trafne i pisane bez uprzedzeń. Narracje dotyczące obyczajów wojennych zostały w pewnym sensie potwierdzone przez dokładną analizę kamiennych posągów prekolumbijskich z Museo Nacional de Costa Rica, przedstawiających wojowników i trofea wojenne (Vargas, 2013).

Pascual de Andagoya był z pochodzenia Baskijczykiem. Do Nowego Świata przybył z Pedro Ariasem de Ávilą w 1514 roku jako 19-letni młodzieniec. Odbył liczne wyprawy po obszarach m.in. Panamy, Kolumbii, Ekwadoru etc. W 1539 roku otrzymał tytuł *adelantado* de San Juan (namiestnik na danym terenie z władzą wojskową) i *visitador de Indias* (urzędnik regulujący relacje między *encomenderos* a Indianami). Był jednym z pierwszych konkwistadorów, który usłyszał o bogatej prowincji Virú, identyfikowanej jako państwo Inków. Andagoya zmarł w 1548 roku w Cuzco. Pozostawił po sobie ważne dzieło *Relacion de los sucesos de Pedrarias Dávila en provincias de Tierra-firme o Castilla del Oro y de lo ocurrido en el descubrimiento de la mar del Sur y costas del Perú y Nicaragua, escrita por Adelantado Pascual de Andagoya*. W tekście tym wartościowe, z punktu widzenia poruszanej tu problematyki, są opisy obyczajów ludu Cuevas żyjącego na obszarach Gran Darién, a także poszczególnych kacyków, takich jak Comogre i Careta.

Od pierwszych odkrywców i konkwistadorów omawianego rejonu wypada przejść do autorów wielkich dzieł, poświęconych dopiero co odkrytym kulturom tubylczym Nowego Świata. Jest ironią historii, że najważniejszym autorem hiszpańskim opisującym Indian z Ameryki Środkowej, pozostaje Gonzalo Fernández de Oviedo y Valdés znany ze swej niechęci i pogardy dla tubylców. Przybył on do Nowego Świata w 1513 roku z wyprawą Pedrarias Dávili. Przez czas pewien był pisarzem w służbie Pedrarias, później zaś został dowódcą fortu w Santo Domingo na Hispanioli. W 1526 roku napisał swoją pierwszą pracę pt. *Sumario de la Natural Historia de las Indias*. Była ona dedykowana Karolowi V i stanowiła wprowadzenie do problemów, które Fernández de Oviedo chciał zaprezentować w rozszerzonej formie. Konsekwencją *Sumario* było dzieło pt. *Historia general y natural de las Indias, islas y tierra-firme del mar oceano*, stanowiące ukoronowanie aktywności pisarskiej autora. Obejmuje ono okres od 1492 do 1549 roku. Jest to kopalnia wiedzy z dziedziny historii (głównie hiszpańskiego podboju), etnografii, antropologii, języków, religioznawstwa, geografii, zoologii etc. Fernández de Oviedo pisząc swoje dzieło wzorował się na słynnym *Naturalis historia* rzymskiego encyklopedysty Pliniusza Starszego. Jego pierwsza część ukazała się drukiem w 1535 roku. Druga pozostaje niepełna, bowiem przerwała ją śmierć autora w 1557 roku. Kulturom indiańskim Ameryki Centralnej, a głównie Nikaragui i rejonowi półwyspu Nicoya, poświęcona jest księga XLII, gdzie znajdują się liczne informacje o językach tam używanych, głównie nahuatl, życiu codziennym, domostwach, religii, kalendarzu etc. Są też rozdziały opiewające wyczyny wspomnianego już konkwistadora Gila Gonzaleza de Ávili. Fernández de Oviedo, mimo ogromu informacji, które pozostawił, bywał chaotyczny

w opisach, a w jego pracy często brakuje związku między opisywaną problematyką a konkretnym indiańskim ludem.

Następnym kronikarzem to Pietro Martire d'Anghiera, włoski humanista, dworzanin Królów Katolickich, członek Rady Indii. Jest autorem dzieła pt. *De Orbe Novo. Decadas*. Dzieło to ma interesującą kompozycję. Napisane jest w formie listów poświęconych wybitnym postaciom ówczesnej epoki, takim jak Francesco Sforza, Ascanio Sforza, Luis de Aragón, król Ferdynand Katolicki etc. Składa się z 8 dekad dzielących się na księgi (10) i rozdziały. Obejmuje okres od 1493 do 1525 roku. Pietro Martire nigdy nie był w Nowym Świecie i swe wiadomości pozyskiwał od samego Kolumba i innych wczesnych odkrywców i konkwistadorów. Informacje dotyczące obszarów od zatoki Darién do Nikaragui zawarte są w dekadzie VI, w rozdziałach I-VIII. Znajdują się tu opisy indiańskich obyczajów, religii, ofiar z ludzi, złotnictwa, warunków geograficznych i wypraw Gila Gonzaleza de Ávili.

Francisco López de Gómara był od 1540 roku kapłanem Hernando Cortesa. Jest autorem monumentalnego dzieła pt. *Historia general de las Indias*. Podobnie jak Pietro Martire, López de Gómara nigdy nie odwiedził Nowego Świata, a potrzebne mu informacje czerpał od konkwistadorów i żeglarzy, których osobiście poznał. Jego *Historia general...* obejmuje wielki zakres czasoprzestrzenny. Autor opisał m.in. odkrycie Pacyfiku, podbój Wysp Kanaryjskich, podbój Meksyku, podbój Peru, wyprawę Magellana dookoła ziemi etc. Relacje o Ameryce Środkowej koncentrują się w znacznej części wokół Nikaragui i Panamy. Narracja o życiu, obyczajach i religii tamtejszych Indian, a także o wyprawach Gila Gonzaleza de Ávili znajdują się w księgach: LVI, LXVII, LXVIII, CXCIX, CCI, CCII, CCIII, CCIV, CCV, CCVI.

Juan de Torquemada przybył do Nowej Hiszpanii około 1557 roku (data niepewna). Był gwardianem franciszkańskich klasztorów w Tlaxcali, Zacatlán de Manzanas i w Puebli. Pozostawił po sobie wielkie dzieło pt. *Monarquia indiana*. Opisał w niej obyczaje, organizację społeczną, wierzenia i dzieje Azteków, Tolteków, Totonaków, Huasteków, Tarasków etc. W księdze III, rozdziale XL zawarł informacje na temat migracji ludów mówiących językiem nahuat z Meksyku do Nikaragui, dodając wiele interesujących szczegółów.

Antonio de Herrera y Tordesillas był historykiem i erudytą z przełomu XVI i XVII wieku. Studiował na Uniwersytecie w Salamance. Wiedzę historyczną i znajomość języka łacińskiego zgłębiał w Italii, gdzie przez dłuższy czas przebywał na dworze księcia Vespasiano Gonzagi Colony. Uchodził za najlepszego ówczesnego hiszpańskiego historyka. Miał zaszczytny stopień *Cronista Mayor de las Indias*. Nigdy jednak w Nowym Świecie nie był, a wiedzę swą czerpał

z kronik, zapisków i przekazów ustnych konkwistadorów i podróżników. Jego najważniejszym dziełem jest *Historia general de los hechos de los castellanos en las islas y tierra firme del mar oceano*. Główny zrab tej pracy poświęcony jest, jak sam tytuł wskazuje, hiszpańskim zdobywcom, ale autor zawarł w niej także bardzo wiele interesujących informacji dotyczących, między innymi, Indian z Ameryki Środkowej. Opisał ich obyczajowość, organizacje społeczno-polityczną i religię. Dostrzegał w ich kulturze elementy pochodzące z rejonów Mezoameryki. Dzieło Herrery ukazało się między 1601 a 1615 rokiem i odniosło wielki sukces wydawniczy. Dość szybko doczekało się przekładów na język niderlandzki i angielski.

Girolamo Benzoni był włoskim podróżnikiem i historykiem. Niewiele wiadomo o jego życiu. Napisał dzieło pt. *Novae novi orbis historiae, libri tres*, które ukazało się drukiem w 1572 roku. Benzoni w lapidarny sposób opisał podbój Meksyku i Peru. Wiadomości dotyczące Ameryki Środkowej znajdują się w I księdze jego dzieła.

Bartolomé de las Casas, słynny „obrońca Indian” był autorem kilku ważnych dzieł historycznych, z których najważniejsze to: *Historia de las Indias* i *Brevísima relación de la destrucción de las Indias*².

Antonio de Ciudad Real w 15 roku życia wstąpił do zakonu franciszkanów, a w 1573 roku przybył na Jukatan w towarzystwie słynnego Diega de Landy. Między 1584 a 1589 rokiem odbył, razem z komisarzem generalnym zakonu św. Franciszka Alonso Ponce, podróż z Meksyku do Nikaragui. Wrażenia z niej opisał w dziele pt. *Relación de las cosas que sucedieron al padre fray Alonso Ponce Comisario General en las provincias de Nueva España, 1586*. W rozdziałach „De la provincia de Nicaragua y de las de Honduras y Costa Rica” oraz „De la provincia y convento del Viejo que es en la gobernación de Nicaragua” znajdują się dość zwięzłe informacje dotyczące warunków geograficznych, obyczajów, pożywienia i języków Indian z tych obszarów.

Hernando de Alva Ixtlilxochitl (1568?-1650) był potomkiem rodów królewskich z Tetzoco i Tenochtitlanu-México. Ukończył słynne Colegio de Santa Cruz de Tlatelolco. Pracował w administracji kolonialnej jako gubernator w Tetzoco i Tlalmanalco. Uchodzi za jednego z najwybitniejszych indiańskich history-

² *Brevísima relación de la destrucción de las Indias* ukazała się także w języku polskim w przekładzie Krystyny Niklewiczówny: Bartolomé de las Casas: „Krótka relacja o wyniszczeniu Indian”, Warszawa, PAX, 1956. Lapidarne informacje o podboju Nikaragui znajdują się na stronach 141-145 polskiego przekładu.

ków z Wyżyny Meksyku. Jego najważniejsze dzieło pt. *Historia de la nación chichimeca* zawiera w rozdziale IV informacje o migracji części ludu Tolteków do Nikaragui.

Alexandre Olivier Exquemelin (lub John Esquemeling) był francuskim, ewentualnie holenderskim, flibustierem, który uczestniczył w pirackich ekspedycjach na Morzu Karaibskim w drugiej połowie XVII wieku. Napisał niezwykle interesujące dzieło pt. *Histoire d'aventuriers qui sont signalez dans les Indes*, jakie ukazało się w 1678 roku. Od początku cieszyło się wielką poczytnością. Przetłumaczono je na niderlandzki i hiszpański. Angielski przekład hiszpańskiej wersji nosił tytuł *Bucaniers of America*³.

Wzmianek o Indianach środkowoamerykańskich jest sporo w różnych dziełach. Są jednak rozproszone i czasami się powtarzają. Interesujący nas obszar nie miał kronikarza na miarę Bernardina de Sahaguna. Wiadomości z kronik, dotyczących omawianych terytoriów, bywają dość ogólnikowe. Wielu autorów nigdy nie było w Ameryce i przekazywało informacje zasłyszane z ust drugich lub nawet trzecich. Tak było w przypadku Pietro Martire'a, Lopeza de Gomary i niektórych innych. Nawet Fernández de Oviedo nie wszystkie swe wiadomości czerpał z autopsji. Ta ogólnikowość, oderwane szczegóły i rozproszenie informacji powodują, że nie mamy spójnego obrazu tubylczych kultur, jak to ma miejsce w Anahuac. Z tego też powodu niewiele wiemy o historii regionu, zwłaszcza w epoce poprzedzającej konkwistę, a niektóre znane materialne przejawy indiańskich kultur, jak np. słynne kamienne kule z Kostaryki pozostają w sferze spekulacji, gdyż niestety żaden z europejskich dziejopisów nie poświęcił im jakiegokolwiek uwagi. Tę lukę w pewnym stopniu uzupełniają prace archeologiczne.

Języki i ludy

Ameryka Środkowa stanowiła wielki konglomerat etniczny i cywilizacyjny, w którym krzyżowały się różne wpływy, co bywa charakterystyczne dla kultur przejściowych. Wypada zgodzić się z Herrera (2002), że ludy zamieszkujące Nikaraguę nie są liczne, ale jest ich wiele. To stwierdzenie należy przypuszczalnie rozciągnąć na cały rejon, od Hondurasu do zatoki Darién. Środowisko geograficzne oraz impulsy, zwłaszcza z północy, ale także z południa nie sprzyjały ukształtowaniu się jednego lub kilku silnych i zajmujących duży obszar centrów politycznych i etnicznych. Rozdrobnienie było rzeczywistością w momencie

³ Pod takim też tytułem (*Bukaniery amerykańscy*) zostało w 1972 roku wydane w języku polskim. Informacje, dosyć skąpe, dotyczące Indian z atlantyckich wybrzeży Ameryki Środkowej znajdują się w rozdziale 8, w części III polskiego tłumaczenia tego dzieła.

przybycia Europejczyków choć trzeba też zaznaczyć, że rozdrobnienie to układało się w pewną, dość racjonalną mozaikę. Przedstawiając języki i ludy zamieszkujące Amerykę Środkową w epoce konkwisty należy wziąć pod uwagę współczesną wiedzę etnograficzną i lingwistyczną dotyczącą omawianego regionu, jak również informacje kronikarzy z XVI i XVII wieku.

Na początku XX wieku Samuel Kirkland Lothrop słusznie podzielił języki i ludy środkowoamerykańskie na te, wywodzące się z północy, czyli mające zakotwiczenie w Mezoameryce, i te pochodzące z południa oraz takie, których genezy nie potrafił wyjaśnić (Kirkland Lothrop, 1926: 4, 5). Już sam taki podział implikuje problem wpływów kulturowych. Na temat języków pisali tacy kronikarze, jak Oviedo, Alonso Ponce, Ciudad Real i inni. Nowożytny badania prowadzili tu Walter Lehmann (2013), Juan Santiago Quirós Rodríguez (1999; 1987; 2001), Adolfo Constenla Umaña (2001), William Fowler (1989), Daniel Brinton (1925), Carlos Ocampo Alemán (2010).

Sklasyfikowanie tubylczych języków z Ameryki Środkowej nie jest zadaniem łatwym, bowiem istnieją języki, których kategoryczna przynależność do atrybuowanych im rodzin jest dyskusyjna. W poniższej prezentacji celowo zrezygnowałem z opisu ludu Garifuna, gdyż w żaden sposób nie brał on udziału w procesie deklarowanym w tytule artykułu. Garifuna przybyli do Ameryki Środkowej za sprawą Anglików w końcu XVIII wieku i obecnie więcej mają związków z kulturą afrykańsko-kreolską niż indiańską. Zgodnie z logiką Kirklanda Lothrop (1926), wypada rozpocząć od języków wywodzących się z północy. Na obszarach Ameryki Środkowej wyróżniają się dwie rodziny językowe o wyraźnie mezoamerykańskiej genezie. Są to języki nahuatl i otomangue. Na obszarach Ameryki Środkowej języki nahuatl występowały w wersji nahuatl. Na południowych peryferiach Mezoameryki oraz na obszarach współczesnych republik Gwatemali, Salwadoru, Hondurasu, Nikaragui i Kostaryki najważniejszym, a może nawet jedynym reprezentantem tego języka był lud, który w swoich peregrynacjach po wskazanych powyżej obszarach rozdzielił się na dwie grupy. Jedna z nich, pod nazwą Pipil, zatrzymała się na terytorium salwadorskim zakładając tam później państwo Cuscatlán, druga zaś, znana pod błędną nazwą Nica-rao, powędrowała dalej na południe docierając aż do Kostaryki.

Pipil byli dominującą grupą indiańską na obszarze Salwadoru. Zamieszkowali centralną i zachodnią część tej republiki. W Hondurasie zasiedlali departamenty Comayagua i Olancho. W epoce konkwisty ich enklawy znajdowały się także w okolicach portu Naco i w dolinie Aguán. Nazwa tego ludu wywodzi się przypuszczalnie od słowa *pipiltin*, co w języku nahuatl oznacza „panowie”, „arystokraci”, ewentualnie od słowa *pipiltoton* co znaczy „dzieciaki”, „chłopaki”.

W pierwszej połowie XVI wieku toczyli z hiszpańskimi konkwistadorami zacięte walki, skutkiem czego ich populacja znacznie się przeredziła. Jeszcze w 1932 roku Pipil wzięli udział w słynnym powstaniu chłopskim (*Levantamiento Campesino de 1932*), które zostało krwawo stłumione przez prezydenta republiki generała Maximiliano Martinezę Hernandezę cieszącę się poparciem USA. Powstańców, w tym Indian Pipil, uznano za bolszewików i tępieno z wielkim okrucieństwem. Zginęło wówczas około 30 000 autochtonów (Candelario, 2002). Poza okresem konkwisty i wiekami kolonialnego wyzysku, był to największy cios w populację i kulturę Pipil. Od tego momentu zaczął się zanik języka pipil i kultury tego ludu. Aktualnie około 4000-5000 osób zalicza się do ludu Pipil. Jest to jednak grupa w pewnym sensie metyska, przemieszana kulturowo i językowo z Latynosami oraz Indianami Lenca i Cacaopera. Zaledwie 200-300 starców z rejonu Sonsonate posługuje się językiem nahuat. W ciągu ostatnich kilku lat podejmowane są przez państwo próby zachowania tego języka, jednak przyszłość pokaże, na ile będą one skuteczne (Lemus, 2008).

Nicarao mówili również językiem nahuat. Byli grupą ludów Nahua zamieszkującą obszary przesmyku Rivas, rejonu jezior Nikaragua (zwane również Cocibolca) i Managua (Xolotlán), a ich siedziby sięgały aż do prowincji Guanacaste. Wokół tego ludu narosło wiele nieporozumień. W 1876 roku, na konferencji Amerykańskiego Towarzystwa Geograficznego, antropolog Carl Hermann Berendt wygłosił referat, w którym dość autorytatywnie stwierdził, że w Nikaragui hiszpańscy konkwistadorzy napotkali lud Nahua, którego władca nosił imię Nicarao i taka też była nazwa stolicy tego ludu. Berendt oparł się prawdopodobnie na liście Gonzaleza de Ávila, który pisał, że napotkał podczas swoich wypraw wielkiego kacyka imieniem Nicaragua. Od tego momentu nazwa Nicarao stała się nazwą całego ludu. Siła sugestii Berendta musiała być bardzo duża, skoro jego punkt widzenia przyjął się w literaturze naukowej i w publicystyce, i obowiązuje do dziś. Zwracano uwagę, że nawet jeśli rzeczywiście istniał potężny kacyk wywodzący się z ludu Nahua, to nie mógłby nosić imienia Nicarao, bowiem dźwięk „r” nie występuje w języku nahuatl. Bardziej prawdopodobne jest, że imię kacyka brzmiało w języku nahuatl *ni calaquilla*, zaś nazwa Nikaragua może pochodzić od słów *nican y nahua*, co znaczy „tu, gdzie mieszkają ci, którzy mówią nahuatl” (Mejia Lacayo, 2013: 49-66). Historyk Rafael Casanova i członek Nikaraguańskiej Akademii Językowej, pisarz Fernando Silva, na łamach *El Nuevo Diario* z 12 i 16 września 2002 roku, zakwestionowali otwarcie twierdzenia Berendta, utrzymując, że Nicarao to postać fikcyjna. W związku z powyższym, poprawnym określeniem tych Indian będzie po prostu Nahua z Nikaragui. Z tego też względu ma zapewne uzasadnienie opinia, że Pipil i Nahua/Nicarao są w istocie jednym

ludem (Mejia Lacayo, 2013). Obecnie populacja Nahu/Nicarao liczy około 70 000 osób.

Wśród innych, mniejszych grup indiańskich na omawianym obszarze, Kirkland Lothrop (za Ponce, w: Kirkland Lothrop, 1926: 9-10), powołując się na hiszpańskich kronikarzy z XVI wieku, wymienia jeszcze ludy Nahuatlato, Desaguaderos, Bagaces, Sigua, Chuchures oraz grupę, której nazwa się nie zachowała, wywodzącą się od azteckich pochteca (Kirkland Lothrop, 1926; Chapman 1976). Wszystkie te ludy miały mówić „zepsutym językiem nahuatl”, czyli przypuszczalnie nahuatl. Kirkland Lothrop nie wymienia ich jako jemu współczesnych.

Drugą rodziną językową pochodzącą z Mezoameryki, a występującą na omawianym obszarze jest otomangue. Najbardziej znanym ludem posługującym się językiem tej rodziny w Ameryce Środkowej byli Chorotega. W momencie przybycia konkwistadorów zamieszkiwali półwysep Nicoya, rejon między rzekami Chomes i Abangares oraz tereny nad Oceanem Spokojnym w Nikaragui i na południowych krańcach Hondurasu. Byli wtedy licznym ludem, składającym się z kilku plemion. W Nikaragui, Chorotega tworzyły dwie grupy, natomiast w Kostaryce było ich pięć, z których najpotężniejsi byli mieszkańcy półwyspu Nicoya. Wyjaśnienie tej nazwy przekazuje Gil González de Ávila, który pisze, że nad zatoką San Vicente (obecnie Zatoka Nicoya) spotkał kacyka imieniem Nicoya, który przekazał mu złoto wartości 14 000 castellanos (Carta del Capitán Gil González..., 1990). Imię tegoż kacyka nadało nazwę półwyspowi oraz jego mieszkańcom – Nicoyanos. Tenże sam konkwistador pisze w innej swojej narracji (Relación de las leguas que el capitán Gil González Davila, b.d.) że nad Zatoką San Vicente natrafił na kacyka imieniem Chorotega, który władał terytorium odległym o 7 leguas⁴ od morza i podarował Hiszpanom złoto o wartości 4 780 pesos. W tym przypadku uległa pomieszaniu nazwa ludu z imieniem wodza, co Hiszpanom zainteresowanym głównie złotem często się zdarzało. Fernández de Oviedo potwierdza wiadomość o kacyku imieniem Nicoya, zaś ludność zamieszkującą tereny nad zatoką San Vicente i na półwyspie określa mianem Chorotega (Expedición de Gil González de Ávila, b.d.).

W tekście Torquemady dotyczącym migracji pojawia się wzmianka o mieszkańcach półwyspu Nicoya zwanych Mangues. Nazwa Mangues to hiszpańskie zniekształcenie słowa Mankeme, co w języku chorotegamengue oznacza „wodzowie”. Mankeme było nazwą własną ludu Chorotega. Chorotega zaś jest zniekształceniem przez Hiszpanów nazwy Cholulteca/Choluteca, które utrwaliło się i jest używane do dziś. Określenie Choluteca pochodzi z języka nahuatl i oznacza „ci,

⁴ Legua – dawna hiszpańska miara odległości wynosząca od 4 do 7 km.

którzy zostali wypędzeni” (od czasownika *choloa*, czyli „uciekać”, który w formie przymusowej – *cholotia* znaczy ‘powodować ucieczkę’, „wypędzać” oraz sufiksu *tecatl* – „człowiek”). Nazwę *choloteca* nadali temu ludowi Nahuja/Nicarao, którzy toczyli z nimi wojnę (Mejia Lacayo, 2013: 53.)

Juan de Torquemada, w swym dziele *Monarquía indiana*, przekazuje także inne wyjaśnienie słowa *chorotega/choloteca*. Otóż w języku nahuatl oznaczało ono także mieszkańców Choluli, ważnego ośrodka religijnego na Wyżynie Meksykańskiej. Ta etymologia przez długi czas pobudzała naukowców do snucia różnych hipotez, mimo że brakuje mocnych dowodów na związki między ludami Chorotega i Cholulteca. Obecnie Chorotega są bardzo nieliczną grupą indiańską, posługującą w większości językiem hiszpańskim. Język *chorotega-mangue* jest znany tylko niewielu. W codziennych rozmowach *chorotega-mangue* przejawia się we wtrąceniach bardzo nielicznych słów. W 1977 roku rząd kostarykański powołał *Asociación de Desarrollo de Matambú*, rezerwat będący ostatnim azylem Indian Chorotega. W Matambú mieszka ich obecnie 870-1200. Rezerwat Matambú znajduje się na terenie półwyspu Nicoya i zajmuje 1 710 ha powierzchni (Florián Rivero, Sucre, Diaz Briones, 2014: 15). Powołanie tego i innych rezerwatów było szczytną intencją rządu w San José, który chciał chronić różne grupy indiańskie nie posiadające tytułów prywatnej własności ziemi. Niestety ta inicjatywa stoi w sprzeczności z obecną gospodarką i w związku z tym 80% ziemi w Matambú jest w rękach prywatnych (Florián Rivero, Sucre, Diaz Briones, 2014: 15).

Ważnym choć dalekim odgałęzieniem rodziny otomangue na obszarach Ameryki Środkowej jest grupa językowa *subtiaba*, zwana także *maribio*. Przez długi czas uważano, że język *subtiaba/maribio* jest zupełnie oddzielną grupą. Doszukiwano się jego związków z językami *hokan* z Kalifornii lub *coahuilteca* (pakawano) z Teksasu i północno-wschodniego Meksyku (Kirkland Lothrop, 1926: 13). Język *subtiaba* zawiera liczne słowa pochodzące z języków *chibcha*, *matagalpa*, *xicaque* i *paya* (Kirkland Lothrop, 1926: 13). Jak się obecnie uważa język *subtiaba/maribio* jest najbliższy językowi *tlapaneca* zwanemu także *yopi*, pochodzącemu z meksykańskich stanów Oaxaca i Guerrero. Ma także związki z językiem *chorotega-mangue* (Salamanca, 2010: 11, 12). Ludność mówiąca tym językiem zamieszkuje obszar nad zatoką Fonseca, łańcuch górski Los Maribios, rejon rzek Tamarindo i Nagarote oraz zachodnie dzielnice miasta León. Alonso Ponce zarejestrował ich obecność w wioskach Chinandega, Miauagalpa, Pozolteca, Chichigalpa i Mazatega. W momencie przybycia Hiszpanów *Subtiaba* byli wielkim ludem liczącym około 150 000 osób. Obecnie, według danych z 2006 roku, populacja *Subtiaba* liczy około 49 000 osób, co jest, naszym zdaniem, oszacowaniem nieco zawyżonym (*Sutiaba historia y vida*, 2009-2012: 100).

Wśród grupy języków związanych z Mezoameryką wypada wymienić także język ludu Lenca, który od dłuższego czasu jest przyczyną wielu kontrowersji. Zawiera on liczne wpływy języków majańskich (yucateco i ch'ol) oraz nahuatl, ale nie da się go do tych rodzin zaliczyć. Próby wpisania języka lenca do jakiejś konkretnej grupy lub rodziny językowej objęły: xinca, mixe-zoque, maya, utoazteca, misumalpa, paya i chibcha (Constenla Umaña, 2002). Najnowsze badania dotyczące struktury języka i glottochronologii, przeprowadzone przez Adolfo Constenlę Umañę, wykazały, że język lenca i języki misumalpa miały wspólnego przodka. Około 7 180 lat temu pierwotny język protolenca-misumalpa zaczął się rozpadać inicjując długie kształtowanie się języka lenca, a także języków matagalpa, ulua, cacaopera i innych. Badania glottochronologiczne wykazały, że język lenca wyodrębnił się 2 295 (?) lat temu (Constenla Umaña, 2002). Wynika z tego, że język lenca nie wywodził się z napływowych grup mezoamerykańskich, ale był językiem, który w swej historii uległ przemożnym wpływom mezoamerykańskim. Aktualnie język ten dzieli się na dwie grupy: Lenca hondureño i Lenca salvadoreño. Jego przedstawiciele zamieszkują, w zdecydowanej większości, w Hondurasie w departamentach Comayagua, Francisco Morazán, Intibuca, gdzie są najliczniejsi, La Paz, Lempira, Santa Bárbara i Ocotepeque. W Republice Salwadoru żyje mniejszość ludu Lenca, głównie w departamentach San Miguel i Morazán. Wielu z nich jest niestety Metysami. Cała populacja Lenca liczy około 100 000.

Język lenca prowadzi nas do niewielkiej, wzmiankowanej, środkowoamerykańskiej rodziny językowej misumalpa. Rodzina misumalpa jest powiązana genetycznie z językami macro-chibcha lub lenmichi. Kwestia przynależności poszczególnych rodzin czy grup do języków macro-chibcha budzi liczne dyskusje, których nie będziemy tu przytaczać, gdyż nie należą do głównego nurtu naszej narracji. Różni autorzy przyjmują po prostu, że misumalpa pochodzi od języków chibcha (Salamanca Castillo, 2011; Salamanca Castillo, 1984). Według Adolfo Constenli Umañi do rodziny misumalpa zaliczają się grupy: misquito, sumalpa i matagalpa (Constenla Umaña, 2002). Największą grupą jest misquito (miskito, miskitu). Nazwa misquito pochodzi ponoć od słowa *moisca*, co miałoby oznaczać lud chontal (czyli cudzoziemcy), który wyemigrował w kierunku Atlantyku skutkiem konfliktów z Chorotega⁵ (*Introducción*, 2012: 7). Według innej hipotezy nazwa *misquito* wywodzi się ponoć od hiszpańskiego słowa *mosquete* – muszkiet

⁵ Wzmiankowane we wstępie do czasopisma słowo *moisca* kojarzy mi się bardziej z ludem Muisca z rodziny językowej chibcha niż jakimkolwiek ludem chontal. Chontal pochodzi z języka nahuatl i oznacza cudzoziemca. Było w użyciu w kręgach związanych z Mezoameryką.

lub angielskiego *musket*. Piraci angielscy w pierwszej połowie XVII wieku nazywali tubylców z rejonu przylądka Gracias a Dios mianem „muszkietrzy przylądkowi” (*cape musketoe, musketeers*). Pojawiały się też nazwy Cayos Mosquitos, Mosquitos, Musquitos lub „ci z przylądka”. Rzecz interesująca, że te określenia odnosiły się głównie do mieszkańców murzyńsko-indiańskich tzw. Zambos, którzy uwolniwszy się od hiszpańskiej władzy, żyli na wybrzeżach karaibskich Nikaragui i często sprzymierzały się z angielskimi piratami (np. Francisem Drakem) we wspólnych akcjach przeciw kolonistom. Wydaje się, że pod koniec XVI i w pierwszej połowie XVII wieku istniało jakieś rozróżnienie między Zambos a miejscowymi Indianami, choć nazwa *miskitu*, która w tych czasach zaczęła się pojawiać miała bardziej znaczenie geograficzne. Indianie wyróżniali się określeniem zaczerpniętym z własnego języka, tawira miskitu, co oznacza „proste włosy miskitu” (Lacayo, 2013). Podział na Zambos i Indian musiał istnieć w XVII wieku, a czynnikiem, który ich łączył była wspólna nienawiść do Hiszpanów, a później także do angielskich i francuskich piratów.

Starzy Indianie negują takie hipotezy. Utrzymują, że nazwa ludu wywodzi się od słowa *miskit-u*, co znaczy „ludzie” lub też od wielkiego wodza imieniem Miskut. Ten heros kultowy około 1000 r. n.e. poprowadził Misquitos z bliżej nieznanego miejsca na wybrzeżu karaibskim do rejonu między ujściem Río Coco a przylądkiem Gracias a Dios. Współcześni lingwiści polemizują ze sobą. Jedni utrzymują, że język misquito wyodrębnił się dopiero na 400 lat przed odkryciem Ameryki, inni zaś twierdzą, że rozdzielenie się języków sumu i misquito nastąpiło 4 500 lat temu (Lacayo, 2013). Według danych z 2006, roku język ten jest znany 120-817 osobnikom (Introducción, 2012). Niestety wielu Indian Misquito, zwłaszcza tych, mieszkających w pobliżu miast, zaczyna posługiwać się hiszpańskim lub angielskim, ewentualnie jakąś wersją pidgin. Misquito zamieszkują karaibskie wybrzeża Nikaragui, głównie Waspam, Puerto Cabezas (gdzie są najliczniejsi), Prinzipolka, ujście Río Grande, wyspę Corn, Lagunę Perlas, a także w niewielkich grupach na wybrzeżu Pacyfiku.

Grupa językowa sumalpa jest niewielką częścią rodziny misumalpa. Językiem tym mówi lud Sumu, zwany także Mayangna. Obie te nazwy odnoszą się do tej samej populacji. Dawną nazwą było Mayangna, co oznacza „my, wysoko”, „my słońce” (?). Nazwa Sumo (*sumu*, czyli „głupcy”) została temu ludowi nadana przez Misquitos w XIX wieku. Od lat dziewięćdziesiątych XX wieku lud Sumu czyni starania o przywrócenie do powszechnego użycia swej dawnej nazwy. Sumu/Mayangna zamieszkują w liczbie 15 000 osób trudno dostępne rejony Hondurasu i Nikaragui. Żyją w 36 osiedlach w Nikaragui i pięciu w Hondurasie.

Największym ich skupiskiem są rejony miejscowości Bonanza, Rosita i Desembocadura w Región Autónoma del Atlántico Norte w departamencie Jinotega (Rizo, 2005: 4). Sumu/Mayangna dzieli się na trzy grupy mówiące własnymi dialektami. Są to: Tawahka, Panamahka i Tuahka.

Do języka mayangna zalicza się też grupę ulua, aczkolwiek wykazuje ona duże odrębności. Nazwę ulua zapisywano na różne sposoby: wuluwa, u-ulua, walua, gualua etc. Hiszpanie określali ich często mianem Chondal, Chontal. Czasami mylono ich z Lenca. Ulua zamieszkiwali wzdłuż rzek Grande de Matagalpa i Escondido oraz nad ich dopływami: Iyas, Tuma, Murra, Lisawe, Siquia, Mico i Rama. Aktualnie największym ich skupiskiem jest rejon rzeki Kahmi Tingini, dopływ Río Kuringwas. Ich język wyodrębnił się około 1200 lat temu (Mejia Lacayo, 2013). W chwili obecnej jest to język wymierający. Cała populacja Ulua składa się z 698 osób, z których 433 zamieszkuje w miastach, zaś 265 żyje na wsi.

Do rodziny misumalpa należały także języki matagalpa i cacaopera. Matagalpa to język niestety prawie zupełnie wymarły i słabo udokumentowany. Posługiwano się nim w północno-wschodniej części Nikaragui, w rejonie miejscowości Matagalpa oraz w departamentach Nueva Segovia i Chontales (Kirkland Lothrop, 1926: 20-21). Potomkowie ludu Matagalpa w liczbie około 14 000 mieszkają w Sebaco, Matagalpa, San Isidro, San Ramón i Muy Muy. Posługują się językiem hiszpańskim. Nazwa Matagalpa miałaby w języku nahuatl brzmieć Matlatl-callipan, czyli Dom Sieci. Jest też możliwe, że nazwa pochodzi z języka tego ludu. Hiszpanie nazywali ich posługując się nazwami z języka nahuatl: Chontales lub Popolucas.

Grupą pokrewną Matagalpa byli Cacaopera (Kakawira). Językiem cacaopera mówiono we wschodniej części Republiki Salwadoru, w departamentach Morazán, Liliisque i La Unión (Bertoglia, 1989). Głównym ośrodkiem ludu Cacaopera w XX wieku była miejscowość o takiej właśnie nazwie (Municipio de Cacaopera). W latach osiemdziesiątych XX wieku wielu Cacaopera wzięło udział w wojnie domowej przystępując do Frente Farabundo Martí de la Liberación Nacional ściągając na siebie represje ze strony wspieranego przez USA rządu (Lara Martinez, 2001). Potomkowie ludu Cacaopera przetrwali w Republice Salwadoru w liczbie 4 165 osób. Posługują się językiem hiszpańskim, choć starają się zachować niektóre elementy dawnej kultury, jak np. *Danza de los Emplumados*. Ostatni Indianin Cacaopera, który znał język swych przodków zmarł w 1974 roku. (Maldonado, b.d.).

Językiem tol-jicaque posługuje się obecnie społeczność indiańska z centralnego Hondurasu, której liczebność jest szacowana od kilkuset do ponad 10 000

osób⁶ (Haurholm, 2014; *Atlas sociolingüístico*, 2009: 748). Tolpan dzielą się na 28 tzw. plemion. Zamieszkują trudnodostępne okolice miejscowości Olanchito, Yoro, Negrito, Victoria, Yorito, Orica i Morazan. Tolpan wycofali się w te rejony pod naporem kolonistów. Przed przybyciem konkwistadorów mieszkali nad rzeką Ulua granicząc z Majami Ch'ol. Obecnie na zachód od nich żyją Lenca, zaś na wschód i północ Misquito i Pech. Język tol zaliczano do rodziny hoka, co wskazywałoby na pokrewieństwo tego ludu z Indianami z Ameryki Północnej, a także z niewielkim ludem Ciguayos z okolic półwyspu Samana na Hispanioli⁷ (Rivas, 2000: 149-150, Granberry, 2012: 5-11). Ostatnie badania przeprowadzone przez Adolfo Constenlę Umañę wykazały jednak, że język tol przynależy do mezoamerykańskiej rodziny językowej tequistlateca. Społeczność Tequistlateca mieszka obecnie w meksykańskim stanie Oaxaca. Nazwy tol i jicaque występują w literaturze w różnych wariantach: xicaque, xicaquez, hicaca, hicaque etc., natomiast tol pojawia się jako tolpan, tolupan, torrupan. Tolpan to po prostu liczba mnoga od tol. Ciekawe jest natomiast, że nazwą jicaque obdarzano Tolpan w epoce kolonialnej. Jicaque oznacza Indian niecywilizowanych, nie poddających się akulturacji, co wskazuje na opór, jaki Tolpan stawili konkwistadorom i kolonistom. Słowo jicaque przypuszczalnie wywodzi się z języka nahuatl.

Języki chibcha są dużą rodziną językową wywodzącą się od języków macro-chibcha, zajmującą obszary Ameryki Środkowej od Hondurasu do Panamy, zaś w Ameryce Południowej mówią nimi liczne ludy w Kolumbii i zachodniej Wenezueli. Ich obecność na obszarach nas interesujących zapewne poprzedziło pojawienie się wszelkich wpływów z Mezoameryki. Aktualnie najbardziej na północ wysuniętymi językami chibcha są rama i pech (paya). Prawie wszyscy przedstawiciele ludu Rama zamieszkują wyspę Rama Cay w zatoce Bluefields. W momencie przybycia białych zamieszkiwali też archipelag Solentiname. Ich język był najbardziej pokrewny językom ludów Corobicies i Guatusos (Kirkland Lothrop, 1926: 18). Według danych z 2005 roku, ich populacja liczy obecnie 4 158 osób. Język i kultura są niestety zagrożone. W 1857 roku przybyli na wyspę misjonarze, Bracia Morawscy ze Stanów Zjednoczonych i z wielkim zaangażowaniem zabrali się za nawracanie tubylców. W efekcie, Indianie Rama zaczęli stopniowo zatracać zarówno swoje obyczaje jak i własny język. Obecnie ogromna większość z nich posługuje się kreolską odmianą angielskiego (Mejia Lacayo, 2013: 11).

⁶ „Exploring grammatical categories of Tol” (2014) wzmiankuje 500 osób uzupełniając tę wiadomość informacją, że znajomość hiszpańskiego wśród nich jest niewielka, *Atlas sociolingüístico de pueblos indígenas...* (2009) wymienia 350 przedstawicieli ludu Tol zaś *Pueblos indígenas en Honduras* (2010) podaje liczbę aż 10 771 Tolpan.

⁷ Przynależność do rodziny hoka-sioux stwierdza Rivas (2000); na temat związku ciguayo z tol: Granberry (2012).

Lud Pech zamieszkuje departamenty Olancho, Colón i Gracias a Dios w Hondurasie. Być może w zamierzchłej przeszłości przybył na te tereny z Kolumbii. Jego populację szacuje się na około 3 850 osób, w tym około 2 600 przedstawicieli tego ludu posługuje się językiem pech zaś pozostali mówią po hiszpańsku. Słowo pech w ich własnym języku znaczy po prostu „ludzie”. Pomimo że w epoce prekolumbijskiej przebywali w bezpośrednim, mezoamerykańskim sąsiedztwie, ich język zachował swoją specyfikę, np. dziesiętny system liczenia, podczas gdy w językach nahuatl i maya panuje system dwudziestkowy (*Diccionario de lenguas de Honduras*, 2013: XII). Lud Pech w XVI wieku opierał się skutecznie konkwistadorom, a w XVII wieku także piratom angielskim i uzbrojonym przez nich w broń palną Indianom lub zambonom Misquito. Hiszpanie określali lud Pech pejoratywnym mianem payas, co oznacza „dzikusy”, „barbarzyńcy”.

Większość ludów mówiących językami chibcha grupuje się bardziej na południe, na obszarach republik Kostaryki i Panamy. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, na ile taka konfiguracja etniczna i językowa wyniknęła z naporu ludów mezoamerykańskich z północy w okresie prekolumbijskim, a na ile zaś z hiszpańskiej konkwisty. Na terytorium Kostaryki i Panamy żyje obecnie osiem ludów mówiących językami chibcha. Są to: Bribri, Cabecar, Boruca/Brunca, Huetar, Terraba, Malecu/Guatuso, Guaymi (Ngobe-Bugle) i Kuna.

W literaturze z epoki kolonialnej a nawet z początków XX wieku ludy Bribri i Cabecar były określane wspólnym mianem Talamancas. Społeczności te zamieszkiwały po obu stronach Cordillery Talamanca. Obecnie Bribri żyją w prowincji Puntarenas, rezerwacie Talamancas oraz rezerwach Salitre i Cabagra, w kantonie Buenos Aires. Posługują się językiem bribri, ale niestety wielu używa już tylko hiszpańskiego. Są zmuszeni do walki o przetrwanie, bowiem biali posiadacze ziemscy systematycznie zajmują ich terytorium. W Salitre 60% ziemi nie należy już do Indian (Mac Kay, Morales, 2014: 30-31). Według spisów z 2000 roku populacja Bribri składa się z 9 636 osób (Guevara Viquez, 2000). Około 300 Bribri żyje w Panamie, w prowincji Bocas del Toro. Pomimo naporu „wyższej” cywilizacji lud Bribri, a także pokrewni im Cabecar zachowali wiele elementów dawnej kultury. Obydwa ludy żyją w strukturze matrylinearnych klanów. Dużą rolę w ich społecznościach odgrywają szamani zwani przez Bribri – *awa* zaś przez Cabecar – *jawa*. Cabecar mieszkają w dolinie Pacuare, w rezerwacie Talamanca oraz w miejscowości Ujarras w kantonie Buenos Aires. Aktualnie ich populacja liczy 9 861 osób (Guevara Viquez, 2011). Mówią językiem cabecar, a część z nich porozumiewa się po hiszpańsku. Cabecar cierpią na te same problemy co Bribri. W rejonie Kincha China Indianie ci stracili prawie 97% swego terytorium

z powodu budowy tamy El Diquis i nielegalnego osadnictwa białych (Mac Kay, Morales, 2014: 28).

Lud Boruca, zwany także Borunca lub Brunca zamieszkuje tereny Boruca, Rey Curre i dolne Río Grande de Terraba w prowincji Puntarenas. Brunca w języku chibcha oznacza „popioły wnętrza”. Ich populacja składa się z 2 000 osób. W okresie kolonialnym zamieszkiwali także półwysep Osa i słynny szlak *Camino de Mulas* wiodący z Panamy do Porto Belo. Nazwą Boruca obdarzyli ich Hiszpanie. Pojawiła się ona około 1740 roku dla oznaczenia Indian, którzy uciekli z misji o nazwie Boruca z powodu okrutnego traktowania ich przez misjonarzy. Nazwa ta upowszechniła się. Indian Boruca/Brunca można zidentyfikować bez zastrzeżeń w kronikach od 1649 roku jako potomków różnych ludów mieszkających w okolicach Nuestra Señora de la Concepción de Boruca. Uważa się, że ich przodkami mogli być Indianie Coutos, Quepos i Turucacas wzmiankowani w kronikach z okresu konkwisty i epoki kolonialnej (Montoya-Greenheck, Carvajal, b.d.: 21). Być może mają też jakieś genetyczne związki z twórcami kultury kamiennych kul z rejonu Diquis, ale nie jest to pewne. Można przypuszczać, że ich bliżsi lub dalsi przodkowie wzięli udział, pod wodzą Pablo Presbere, w słynnej rebelii Indian przeciw hiszpańskiemu panowaniu w 1709 roku (Montoya-Greenheck, Carvajal, b.d.: 20). Obecnie niestety ich język – brunkah ték zanika. Posługuje się nim około 1 000 przedstawicieli tego ludu. Pozostali mówią po hiszpańsku. Do dziś ważną rolę w ich życiu odgrywiają *curanderos* (szamani). Zachowali wiele dawnych zwyczajów, czego przykładem jest *Baile de los Diablitos* odbywany 28 grudnia⁸ (Vargas, 2007; Guevara Viquez, 2011: 26).

Lud Terraba zamieszkuje rejon San Franciso de Terraba i rezerwat Terraba-Boruca w prowincji Puntarenas. Indianie Terraba przypuszczalnie wywodzą się od ludu Teribe żyjącego w Panamie u ujścia rzeki Teribe. Na obecne terytoria przenieśli ich misjonarze, rozbijając w ten sposób jedność ludu. Terraba poddani byli silnej akulturacji i utracili znaczną część swych ziem. Także w znacznym stopniu zapomnieli swój język. Większość Terraba posługuje się językiem hiszpańskim. Interesujące było ich spotkanie w 1990 roku z dawnymi krewniakami Teribe z Panamy, którzy w większym stopniu przechowali dawną kulturę i język. Zaowocowało to ścisłą współpracą obu grup, mieszanymi małżeństwami, odrodzeniem języka. Obecnie Terraba z Kostaryki i Teribe z Panamy tworzą społeczność liczącą około 5 500 osób (Borge, 2012: 11; Guevara Viquez, 2011:

⁸ *Baile de los Diablitos* jest przedstawieniem ukazującym spotkanie Hiszpanów z Indianami Boruca. Interesujące jest, że podczas tańców w roli diabłów występują Indianie, natomiast konkwistadorzy nie są diabłami.

26). Teribe zwani także Naso zamieszkują głównie panamską prowincję Bocas de Toro. Ich społeczność liczy ponad 3 300 osób (Castillo Diaz, 2005: 59-60). Od 1973 roku walczyli o przyznanie im okręgu autonomicznego, który uzyskali dopiero w 2007 roku. Jest to tzw. Comarca Naso Tjer Di. Naso-Teribe żyją w ustroju monarchicznym. Władzę nad tym ludem sprawuje dziedziczny król w linii męskiej. Stolicą królestwa jest miejscowość Sieyik. Od pewnego czasu Naso utworzyli monarchię konstytucyjną. Aktualnie panującym jest Reynaldo Alexis Santana.

Indianie Malecu zwani także Guatusos żyją w prowincji Alajuela, w kantonach Guatuso i San Carlos. Zamieszkują głównie trzy miejscowości Palenque Margarita, Palenque Tonjibe i El Sol. W okresie konkwisty mieszkali bardziej na północ, nad rzeką Frio i na południowo-wschodnich brzegach jeziora Nikaragua. Być może byli spokrewnieni z ludem Rama (Kirkland Lothrop, 1926: 18). Pod naporem Hiszpanów Guatusos wycofali się na równiny San Carlos. Wódz konkwistadorów Gil González de Ávila spotkał kacyka Corevisi, od którego imienia pochodzi nazwa Corobicies, nadana temu ludowi przez Hiszpanów. Nazwa Guatuso powstała przypuszczalnie w XVIII wieku i pochodzi od nazwy niewielkiego zwierzątka guatuzo o czerwonej barwie futerka (Kirkland Lothrop, 1926: 18). Indianie Guatusos żyją na terenach, które w epoce prekolumbijskiej i konkwisty zamieszkiwały ludy Tises i Catapas należące być może również do rodziny językowej chibcha. W początkowym stadium konkwisty utworzyły one część politycznego tworu zwanego „kacykatem Botos”, który stał się trybutariuszem Zachodniego Królestwa Huetar. Współcześni Guatusos przechowują pamięć o tych wydarzeniach. Na przełomie XX i XXI wieku populacja Guatusos spadła do niebezpiecznego poziomu 460 osób. Na szczęście w XXI wieku społeczność ta powiększyła się. Według danych z 2011 roku, obecnie lud Guatuso składa się z 1 780 ludzi. Pomimo natarczywej akulturacji ponad 80% reprezentantów tego ludu zachowało własny język – malecu ihaika.

Indianie Huetar (lub Guetar) należeli w momencie przybycia konkwistadorów do najlepiej zorganizowanych spośród wszystkich ludów Chibcha na obszarach obecnej Kostaryki. Tworzyli dwa wczesnopaństwowe organizmy: Zachodnie Królestwo Huetar, którego władcą był Garabito i Królestwo Wschodnie zwane także Pacaca, w jakim panował Coquiva. Terytorium ludu Huetar obejmowało całą Dolinę Środkową (Valle Central) i okolice. Na wschodzie rozciągało się aż po Chirripo i Tayutic, na zachodzie biegło wybrzeżem Oceanu Spokojnego do portu Caldera, na południu obejmowało współczesne kantony Puriscal, Acosta i Mora oraz prowincję Puntarenas, gdzie Huetar graniczyli z ludem Quepos. Na północy zajmowali prowincje Alajuela i Heredia. Język

huetar spełniał na obszarach Kostaryki taką rolę, jaką w średniowiecznej Europie odgrywała łacina, zaś obecnie angielski. Niestety od tamtej pory wiele zmieniło się na niekorzyść dla ludu Huetar. Ciężkie walki z konkwistadorami a później kolonistami, procesy nawracania i akulturacji sprawiły, że Huetar stracili większość swojego terytorium. Obecnie zamieszkują dwa rezerwaty przyznane im przez władze republiki w prowincji San José. Są to Quitirrisi, w kantonach Mora i Puriscal oraz Zapaton w kantonie Puriscal. Zatracili także swój język. Na co dzień posługują się hiszpańskim wplatając tylko słowa z dawnego języka huetar odnoszące się do zwierząt, roślin i niektórych nazw geograficznych. Resztki kultury Huetar zachowały się w technikach rolniczych, łowieckich, tradycji ustnej i znajomości roślin. Według szacunków z 2000 roku w Quitirrisi mieszka 952 potomków dawnego ludu Huetar, zaś w Zapaton – 54 (Guevara Viquez, 2000: 16-17, Florián Rivero, Sucre, Diaz Briones, 2014: 106).

Indianie Guaymi są największym ludem autochtonicznym Ameryki Centralnej. Zamieszkują terytoria Kostaryki i Panamy. W Kostaryce żyją w pięciu przydzielonych im przez rząd rezerwach, w kantonach Coro Brus, Corredores i Osa. Społeczność Guaymi w Kostaryce liczy ponad 3 700 osób. Ogromna większość ludu Guaymi zamieszkuje w Panamie w prowincjach Veraguas, Chiriqui i Bocas del Toro. Według danych z początku XXI wieku, na obszarze Panamy żyje około 300 000 Indian Guaymi (Guevara Viquez, 2000). Guaymi sami siebie nazywają Ngobe (Ngabe) – Bugle, przy czym nazwy te oznaczają dwa żyjące w bliskiej symbiozie ludy. Bugle stanowią mniejszość. Jest ich 10 000 (Guevara Viquez, 2000). Guaymi nazywają swoje języki ngobere i buglere. Języki różnią się między sobą, co sprawia, że Guaymi są dwujęzyczni. Dominujący jest język ngobere. Tylko 100 osobników nadal posługuje się językiem buglere. Ta sytuacja jest wynikiem nie tylko naporu cywilizacji białego człowieka, ale także specyficznych relacji między tymi dwoma ludami. Otóż kiedy mężczyzna/kobieta Ngobe wstępuje w związki małżeńskie z kobietą/mężczyzną Bugle, partner/partnerka ze strony Bugle uczy się języka ngobere, natomiast partnerka/partner Ngobe nie uczy się języka buglere (Guevara Viquez, 2000: 43). Guaymi zachowali wiele elementów dawnych pogańskich wierzeń. Są poligamiczni. Żyją na obszarach dawnego kacykatu Veragua, z których starożytnymi mieszkańcami czują więź. Według ich tradycji ustnej przodkowie Guaymi mieszkali na tych ziemiach co najmniej od 800 roku n.e. (Zuñiga Muñoz: 2014). W tym kontekście jest warto zastanowienia, czy i w jakim stopniu Guaymi (zwłaszcza Ngobe) są ewentualnie powiązani z twórcami największej środkowoamerykańskiej cywilizacji – Gran Cocle (Cooke, *et al.*, 2009). W 1997 roku Guaymi uzyskali od rządu Panamy status okręgu autonomicznego zwanego Comarca Ngobe-Bugle na obszarze

provincji Bocas del Toro, Chiriqui i Veraguas. Okręg ten dzieli się na pięć dystryktów, 70 gubernatorstw i trzy regiony. Stolicą jest Llano Tugri. Szefem okręgu jest kobieta kacyk Silvia Carrera. Wewnątrz okręgu mówi się w języku ngobere, zaś formy gospodarowania są przystosowane do indiańskich tradycji (Suarez Toro, 2012).

Indianie Kuna (Guna) stanowią podobny do Guaymi przykład indiańskiego sukcesu, jeśli o czymś takim w ogóle można mówić. Sami nazywają siebie Dule, zaś swój język dulegaya. W chwili obecnej większość populacji ludu Kuna zamieszkuje archipelag Guna Yala dawniej zwany San Blas. Archipelag Guna Yala składa się z około 300 koralowych wysp ciągnących się wzdłuż karaibskiego wybrzeża Panamy od przylądka Tiburon do Puerto Colón. Przedstawiciele ludu Kuna żyją tam zorganizowani w około 60 wspólnot. Czternaście wspólnot Kuna przemieszkują na wybrzeżach stałego lądu. Kuna wyspowi i Kuna lądowi razem tworzą populację liczącą 61 707 osób (Castillo Diaz, 2005: 60). Kuna nie są autochtonami na tych terenach. Ich pierwotna ojczyzna mieściła się w południowej Panamie (Darién) i północnej Kolumbii (Sierra Nevada de Santa Marta). W epoce przedhiszpańskiej wojowali z Indianami Catio (Aizpuru Gonzalvo, 1956-1958). Pojawienie się białych w latach 1502-1510 w rejonie zatoki Uraba i Darién zaowocowało morderczymi wyprawami konkwistadorów w poszukiwaniu złota i niewolników. Rywalizacji z takim przeciwnikiem nie wytrzymali Kuna i w XVI-XVII wieku przenieśli się w okolice wysp San Blas, gdzie żyją do dziś. W 1870 roku uzyskali od rządu Kolumbii obszar autonomiczny zwany Comarca Tulenega. Po secesji Panamy Kuna podjęli walkę o utrzymanie przyznanej im uprzednio doży niezależności. Rewolucja indiańska z 1925 roku pod wodzą kacyka Nele Kantule zakończyła się sukcesem. Utworzono wówczas Comarca Guna Yala obejmującą archipelag San Blas. W 1996 roku powstała Comarca Guna Madungandi, zaś w 2000 roku Comarca Guna Wargandi. Kuna mają własny rząd wraz z organami przedstawicielskimi (Onmaked Dummad Sunmaked – Kongres Generalny), obieralne władze wykonawcze stopnia wyższego (Sailagan Dumagan – szefowie generalni) oraz władze lokalne (Sailagan – szefowie wspólnot). Zachowali swój język, kolektywną własność ziemi i filozofię życia – Bab Igala, będącą połączeniem tradycyjnych wierzeń religijnych, etyki, historii, praw zwyczajowych etc. (Castillo Diaz, 2005: 49).

Indianie Embera są grupą mieszkającą w najbardziej na południe położonym obszarze Ameryki Środkowej. W literaturze pojawiają się także pod nazwami Catio, Siapidara, Dabeida lub Embera Północni. Należą do grupy językowej choco, ta zaś tworzy część wielkiej rodziny caribe. Języki choco mają liczne zapożyczenia z języków chibcha i arawak (Constenla Umaña, 1991). Choco dzielą się

na dwa odgałęzienia: embera i noanama (zwany także waunana, huaunana). Ważniejsza, z punktu widzenia tego artykułu jest grupa Embera składająca się z 25 000 osób. Około 10 000 z nich mieszka w panamskiej prowincji Darién, pozostali zaś Embera, zwani Chami razem z Noanama żyją w północnej Kolumbii (Herrera, 2002: 111-116). Jedną z teorii dotyczących genezy ludów Choco głosi, że przybyli oni w rejon Przesmyku Panamskiego wędrując wybrzeżem południowoamerykańskim z rzeki Orinoco (Aizpuru Gonzalvo, 1956-1958: 135). Choco kojarzeni bywają z Indianami Cueva wzmiankowanymi w kronikach z epoki konkwisty jako ich krewniacy lub spadkobiercy. Cuevas żyli na początku XVI wieku, w Darién, na terenach od Wysp Perłowych na Pacyfiku po Morze Karaibskie. Ich język był popularny na wielkim obszarze. Jego północną granicę stanowiły okolice Chame, na południu rozciągał się prawie do kolumbijskiej rzeki Atrato. Aktualnie kultura Choco wydaje się bardziej pokrewna ludowi Cayapa z północnych wybrzeży Ekwadoru lub amazońskim Indianom Uitoto, ale w epoce dominacji Cuevas oblicze kulturowe tego obszaru mogło być nieco inne (Aizpuru Gonzalvo, 1956-1958: 129).

Bibliografia

- Aizpuru Gonzalvo, M.P. (1956-58). Historia de los indios chocó, *Revista Española de Antropología Americana*, 2.
- Atlas sociolingüístico de pueblos indígenas en América Latina* (2009). Cochabamba: UNICEF, FUNPROEIB Andes.
- Bertoglia Richards, M. (1989). La fonología de la lengua cacaopera. *Revista de Filología y Lingüística*, XV, (1), 115-125.
- Borge, C. (2012). *Cuarto informe del estado de educación. Informe Final. Costa Rica; estado de la educación en territorios indígenas*. San José: Consejo Nacional de Rectores. https://estadonacion.or.cr/files/biblioteca_virtual/educacion/004/borge_educacion_indigena.pdf.
- Brinton, D.G. (1925). Notas sobre Mangue, un dialecto extinto anteriormente hablado en Nicaragua. *Anales de Museo Nacional de México*, tomo III.
- Candelario, S. (2002, enero-abril). Patología de una insurrección; la prensa y la matanza 1932. *Cultura, Revista del Consejo Nacional para la Cultura y el Arte*, (86), 7-21.
- Carta del Capitán Gil González Dávila al Rey de España dándole cuenta del Descubrimiento de los territorios de Costa Rica y Nicaragua (1990). W: *Crónicas de Viajeros. Nicaragua*, (1), 75-90, San José: Libro Libre, http://www.enriquebolanos.org/data/media/book/LL_-CronicasviajerosNicaraguaVolIIJaimeIncer.pdf
- Castillo Díaz, B.D. (2005). *La autonomía indígena en Kuna Yala frente al impacto de la colonización; un análisis de los retos del autogobierno indígena*. San José: Universidad de Costa Rica, Tesis de Maestría, <http://binal.ac.pa/panal/kuna/downloads/dbtkstcast05.pdf>.

- Colón, H. (1965). *Dzieje żywota i znamienitych spraw Admirala don Krzysztofa Kolumba*. Warszawa: MON.
- Constenla Umaña, A., Margery Peña, E. (1991). Elementos de fonología comparada Choco. *Filología y Lingüística*, XVII, (1-2), 137-191.
- Constenla Umaña, A. (1991). *Las lenguas del área intermedia; introducción a su estudio areal*, San José: Universidad de Costa Rica.
- Constenla Umaña, A. (2001). Acerca de la relación genealógica de las lenguas lenca y lenguas misumalpas. *Filología y Lingüística*, XXVIII, (1), 189-205.
- Cooke, R., Sánchez Herrera, L.A., Carvajal, D.R., Griggs, J., Aizpurua, I.I. (2003, enero-diciembre). Los pueblos indígenas de Panamá durante el siglo XVI; transformaciones sociales y culturales desde una perspectiva arqueológica y paleológica. *Mesoamérica*, (45), 1-34.
- Chapman, A.M. (1976). Puertos de comercio en las civilizaciones azteca y maya. W: K. Polanyi, C.M. Arnesberg, H.W. Pearson (eds.) *Comercio y mercado en los imperios antiguos*, Barcelona: Labor, 163-200.
- Expedición de Gil González a Costa Rica y Nicaragua (b.d.), *enriquebolaños.org*, 71-168, <http://sajurin.enriquebolanos.org/vega/docs/CCBA%20-%20SERIE%20CRONISTAS-%20%2006%20%2003.pdf>.
- Fletcher, L.A. (1993, octubre 25-30). *Mesoamérica y La Gran Nicoya; perspectivas desde el norte de Nicaragua*. III Encuentro Los Investigadores de la Cultura Maya.
- Florián Rivero, E.M., Sucre, L., Díaz Briones, A. (eds.) (2014) Cambio climático y bosques. Promoviendo la participación del pueblo chorotega. Manual para mediación cultural. Turrialba: Centro Agronómico Tropical de Investigación y Enseñanza, <http://www.reddccadgiz.org/documentos/manual-matambu-completo-final.pdf>.
- Fowler Jr., W. (1989). *The Cultural Evolution of Ancient Nahua Civilizations; The Pipil-Nicarao of Central America*. University of Oklahoma.
- Gonzalvo Aizpuru, M.P. (1958). Historia de los indios chocó. *Revista Española de Antropología Americana*, II, (3), 120-141.
- Granberry, J. (2012, enero-junio). Lenguas indígenas del Caribe. *Cuba Arqueológica*, V, (1), 5-11.
- Guevara Víquez, F. (2011). *Cronología básica de los indígenas de Costa Rica. Desde los inicios del siglo XVI hasta el año 2000*. San José: Siwá Pákö.
- Haurholm, S. (2014, December 6-7). Exploring grammatical categories of Tol: A Journey into the Unknown. W: *State of the Art of Mesoamerican Linguistics*. Leipzig: Max Planck Institute for Evolutionary Anthropology.
- Herrera, Z.E. (2002) Las estructuras fonéticas de la lengua embera. W. M. Crevels, S. van de Kerke, S. Meira, H. van der Voort (eds.). *Current Studies on South American Languages. Indigenous Languages of Latin America*. (3), Leiden: Research School of Asian, African, and Amerindian Studies, 111-126, http://etnolinguistica.wdfiles.com/local-files/illa%3-Avol3n9/illa_vol3n9_herrera.pdf.
- Ibarra Rojas, E., Salgado González, S. (2009). Áreas culturales o regiones en la explicación de relaciones sociales de pueblos indígenas de Nicaragua y Costa Rica de los siglos XV y XVI. *Anuarios de Estudios Centroamericanos*, (35, 36), 37-60.
- Introducción* (2012). Cuaderno cultural miskitu, (4), 7, San José: UNESCO.

- Kirkland Lothrop, S. (1926). *Cerámica de Costa Rica y Nicaragua* (tłum. Gonzalo Meneses Ocon), (I), Managua: Fondo Cultural Banco de América.
- Lara Martínez, C.B. (2001, marzo). Identidad indígena y conflicto social en Cacaopera. Primer Coloquio Internacional Literatura y Testimonio en América Central, Universidad de El Salvador, *Realidad*, (82), 501-518.
- Lehmann, W. (1920). *Chorotega-Mangue Sprache*. W: E. Vohsen, *Die Sprachen Zentral-Amerikas*. Berlin: Staatliche Museen.
- Lehmann, W. (2013, agosto). Vocabulario de lengua Rama. *Temas Nicaraguenses. Una revista dedicada a documentar asuntos referentes a Nicaragua*, (64), 152-168.
- Lemus, J.E. (2008). Un modelo de revitalización lingüística; el caso del nahuat-pipil de El Salvador, *Wani Revista del Caribe Nicaragüense*, (62), 25-47.
- Mac Kay, F., Morales Garro, A. (2014). *Violaciones de los derechos territoriales de los pueblos indígenas. El ejemplo de Costa Rica*. Moreton-in-Marsh: Forest People Programme, <https://www.forestpeoples.org/sites/fpp/files/publication/2014/02/violationterritorialrightscostaricaspanishfeb2014.pdf>.
- Maldonado E. (b.d.). *Los Emplumados no eran danza. Era una reunión de los principales de los cacaoperas*, archivo.elsalvador.com/DIARIOS/ORIENTE/2003/1/3/GENTE/gente1.html.
- Mejía Lacayo, J. (2013). De cómo nuestras tribus aborígenes adquirieron sus gentilicios. Nicaragua precolombina. *Revista Temas Nicaragüenses. Cuaderno del magisterio*, (1), 49-66.
- Mejía Lacayo, J. (2013). La Nicaragua prehistórica. *Nicaragua Precolombina. Revista Temas Nicaragüenses*, (1), 5-32.
- Montoya-Greenheck, F., Carvajal, K., Salas, U. (2005). *Descripción de la cultura del agua en Costa Rica; Pueblo Boruca*, www.unesco.org.uy/.
- Morgado, R.R (2007). Mesoamérica; concepto y realidad de un espacio cultural, *Arqueoweb; Revista sobre Arqueología en internet*, 8, (2).
- Ocampo Alemán, C. (2009, abril-2010, marzo). Las lenguas del Caribe nicaragüense. *Boletín Nicaragüense de Bibliografía y Documentación*, (142-146), 149-157.
- Olko, J., Żrałka, J. (2008). *Wkrainie czerni i czerwieni. Kultury prekolumbijskiej Mezoameryki*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Pueblos indígenas en Honduras (2010, noviembre), *Documento de trabajo, Unidad Coordinadora Pueblos Indígenas en América Latina y el Caribe*, <https://www.giz.de/fachexpertise/downloads/giz2010-es-laenderpapier-honduras.pdf>.
- Quesada Pacheco, M.A. (1987). El español de Juan Vázquez de Coronado. Análisis descriptivo de un idiolecto de principios de la colonia. *Filología y Lingüística*, (XIII (1)), 167-182.
- Quiros Rodríguez, J.S. (1999). *Diccionario español-chorotego, chorotego español*. San José: Universidad de Costa Rica.
- Quiros Rodríguez, J.S. (1987). Términos chorotegas en la toponimia guanacasteca. *Letras*, 15-16-17, 163-170.
- Quiros Rodríguez, J.S. (2001). Los numerales en la lengua chorotega. *Filología y Lingüística*, XXVII (1), 161-164.

- Ramos, V.M. (coord.) (2013). *Diccionario de las lenguas de Honduras*. Tegucigalpa: Academia Hondureña de la Lengua.
- Rivas, R.D. (2000/1993). *Pueblos indígenas y garífuna de Honduras: una caracterización*, Tegucigalpa: Guaymuras.
- Rizo, M. (2005, noviembre 9). Pueblos indígenas de Nicaragua y su cultura del agua. W: *Informe Final de Investigación. Proyecto Cultura del Agua en Mesoamérica*, Managua: UNESCO.
- Salamanca Castillo, D. (2010). Los idiomas mesoamericanos de Nicaragua en el contexto Centroamericano. Informe de una investigación. *Wani*, (62), 6-18, doi: <http://dx.doi.org/10.5377/wani.v62i0.855>.
- Sutiaba: historia y vida* (2012-2009). Managua: Alcaldía Municipal de León.
- Salamanca Castillo, D. (2011, agosto 22-24). *Los dos rostros indígenas de Nicaragua y Centroamérica. Primer Congreso de la Asociación Centroamericana de la Lingüística, ACALING*. Universidad Landívar de la ciudad de Guatemala, 6-23.
- Salamanca Castillo, D. (1984, diciembre). Los otros idiomas de Nicaragua. *Wani*, (1), 35-39.
- Suarez Toro, M. (2012, febrero 21). La lucha sigue, afirma la cacica Ngobe Bugle Silvia Carrera de Panamá. *La Independent*.
- Vargas Benavides, H.O. (2013). Relaciones entre la representación antropomorfa-zoomorfa de piezas prehispánicas de la región central de Costa Rica y dos cartas de Juan Vázquez de Coronado del siglo XVI, *Filología y Lingüística*, (39), 1, 61-76.
- Vargas Pérez, P. (2007). Dos festividades Borucas; El Baile de los Diablitos y La Fiesta de los Negritos. *Inter Sedes*, (VI), 137-143.
- Zuñiga Muñoz, X. (2014). *La lucha por cedulación pueblo ngäbe en Costa Rica: alcances y significados político-culturales en la década del noventa. Informe*. San José: CICFR-UNED, http://biblioteca.clacso.edu.ar/Costa_Rica/cicde-uned/20170703023937/pdf_860.pdf.